

Rycz, Pop

1. Gdy smutek Cię dręczy,
Gdy w piersiach coś jęczy,
Gdy życie Ci idzie kulawo,
Doradzę Ci, stary,
Przy dźwiękach gitary,
Receptę mam na to klawą:
 Popłyn do Rio,
 Gdzie ananas dojrzewa,
 Gdzie dziewczyn bez liku nie nosi staników,
 Gdzie sambę się tańczy i śpiewa.
 Aj, aj, aj, aj...
 Popłyn do Rio,
 Gdzie dziewczyn bez liku nie nosi staników,
 Gdzie bimber trzcinyowy piją.
2. Daleka jest droga
Do Rio - laboga!
Lecz Ciebie niech to nie zraża.
Ty płyn pod żaglami
Nocami i dniami,
I na zakrętach uważaj.
3. Rzuciwszy kotwicę
Idź najpierw w ulicę
Dzielnicy, co zwie się Urca.
I broń się przed grzechem,
Gdy wabi uśmiechem
Niejedna Koryntu córka.
4. Gdy zjesz avocado,
To zwiedź Corcovado
I popatrz na miasto zaraz.
Zobaczysz z wysoka,
Jak błyszczy zatoka,
Co zwie się Guanabara.
5. W dzielnicy Flamengo
Zatańczysz z panienką
Ognistą, jak sam karnawał.
Lecz bacz, by o zmroku
I podczas podskoków
Nie trafił Cię, bracie, zawał.
6. Gdy skwar pali ciało,
Kąpieli masz mało -
Jest plaża Copacabana,
Co piasek ma świeży,
Lecz patrz, obok leży
Dziewczyna skąpo odziana.
7. Wieczorem wzdłuż plaży
Sto barów się jarzy
I kusi, i wabi, i nęci.
Ty sprawdzasz w kieszeni,
Lecz nic to nie zmienia,
Bo mniej masz cruzeiros niż chęci.
8. Kto wie - w takim barze,
Co może się zdarzyć
I wydać przypadkiem nad ranem:
Poznałeś Mulatkę,
Przytulasz ją kapkę
I czujesz, że tańczysz z... panem.
9. Nie będę już dłużej
Piosenką Cię nużył,
Piosenki wszak krótko żyją;
Gdy smutek Cię ściśnie,
Gdy łza z oczu tryśnie -
Po prostu - **POPŁYŃ DO RIO!**